

JAN K. OSTROWSKI

Kraków

## SZTUKA KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO WE WSCHODNIEJ CZĘŚCI ZIEMI PRZEMYSKIEJ\*

**Z**ABYTKI SZTUKI sakralnej Kościoła rzymskokatolickiego położone we wschodniej, odciętej obecną granicą państwową części dawnej ziemi przemyskiej (teren ten odpowiada, z niewielkimi odchyleniami, wschodniemu zasięgowi diecezji przemyskiej w jej granicach sprzed roku 1991) zostały wstępnie zinwentaryzowane w roku 1992. Tom 7. *Materiałów do dziejów sztuki sakralnej*, który ukazał się pod koniec roku 1999, zamknął serię publikacji opartych na uzyskanych wówczas danych. Zarówno ten, jak i poprzednie tomy poświęcone ziemi przemyskiej, objęły zwarte jednostki terytorialne, odpowiadające jednemu lub kilku przedwojennym dekanatom (takie właśnie ujęcie okazało się najbardziej praktyczne, choć zasadniczy układ wydawnictwa odnosi się do przedrozbiorowego, państwowego, a nie kościelnego podziału administracyjnego; w wyniku różnych zmian granicznych, w „przemyskich” tomach znalazło się kilka obiektów położonych w okresie przedrozbiorowym na terenie ziemi lwowskiej). W sumie monografie zabytków zinwentaryzowanych w ciągu jednej kampanii letniej wypełniły aż cztery tomy: tom 3. (dekanat wiszniński oraz dekanaty dobromilski i jaworowski w częściach położonych poza obecną granicą), tom 5. (dekanat samborski), tom 6. (dekanat drohobycki) i tom 7. (dekanaty mościcki i rudecki). Ponadto w tomie 4. znalazła się monografia kościoła w Nizankowicach, jako jedyne odciętego granicą z dekanatu przemyskiego pozamiejskiego. Łącznie zabytkom ziemi przemyskiej poświęcono 102 opracowania, o bardzo zróżnicowanej objętości i problematyce, które objęły wszystkie kościoły parafialne i zakonne działające przed

\* Niniejszy tekst stanowi nieznacznie zmienioną wersję wstępu do tomu 7. *Materiałów do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. K. Ostrowski, Kraków 1999. Zrezygnowano w nim z zastosowania przypisów, gdyż jest on w ogromnej większości oparty na wynikach wieloletnich prac inwentaryzacyjnych, a szczegółowe informacje dotyczące przedstawionej problematyki są zawarte w tomach 3–7 wymienionej publikacji (1995–1999).

rokiem 1939, a także pewną liczbę kościołów filialnych, kaplic publicznych oraz kościołów o nie ustalonym statusie, których budowa w roku 1939 nie była w pełni ukończona. Uwzględniono także cztery obiekty, które już w końcu XVIII lub na początku XIX w. przekształcono w cerkwie (Drohobycz – kościół Karmelitów, Laszki Murowane, Mościska – kaplica Nawiedzenia, Winniki), a nawet dwa obiekty, które w roku 1939 już nie istniały lub też istniały w postaci nieczytelnych fragmentów (kościół i klasztor Bernardynów i Dominikanów w Samborze). Rozszerzenie deklarowanych pierwotnie zasad doboru wiązało się z przekonaniem, że nasz program stanowi jedyną okazję utrwalenia pamięci o zabytkach nieraz skromnych, ale liczących się w ogólnej panoramie kulturowej opracowywanego terenu. W niektórych przypadkach decydujące było odnalezienie wyjątkowo cennych materiałów archiwalnych. Poza polem widzenia pozostały mimo wszystko niektóre kościoły filialne i kaplice, czego niewątpliwie należy żałować, choć żaden z tych obiektów nie pochodzi z okresu wcześniejszego niż druga połowa wieku XIX.

Piętnaście zabytków, którym poświęcono monografię, zostało zniszczonych po II wojnie światowej (w tym kościół w Równem-Königsau, rozebrany już po przeprowadzeniu inwentaryzacji). W kilku przypadkach bogate materiały historyczne boleśnie kontrastują z brakiem jakichkolwiek przekazów ikonograficznych (Dublany, Krukienice, Wołoszcza). Czasami dawne fotografie oraz zachowane elementy wyposażenia pozwalają na stosunkowo dokładne odтворzenie zniszczonego zabytku (Łanowice).

Na omawianym terenie jedynie cztery kościoły (Dobromil, Mościska – parafialny, Nowe Miasto i Sambor – parafialny) zachowały niemalże w całości swe przedwojenne wyposażenie. Ruchomości z pozostałych świątyń w ogromnej większości uległy zniszczeniu i rozproszeniu. Niewielka część z nich została uratowana przez parafian i w ostatnich latach powróciła na swe pierwotne miejsce, a także przetrwała w muzeach we Lwowie (głównie w Lwowskiej Galerii Sztuki). Pewna liczba przedmiotów, po II wojnie światowej wywiezionych przez repatriantów, znajduje się na obecnym terytorium Polski. Niektóre z nich udało się zidentyfikować (np. otoczone kultem obrazy Matki Boskiej z Komarna, Rudek, Stojaniec i Tuligłów). W większości przypadków poszukiwania nie przyniosły jednak pożądanych rezultatów, w związku z zatarciem się pamięci o wydarzeniach sprzed ponad półwiecza oraz brakiem dokumentacji odnośnie redystrybucji mobiliów kościelnych ze wschodu diecezji, przeprowadzonej przez kurię biskupią w Przemyślu w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Część ruchomości wywiezionych po II wojnie światowej powróciła ostatnimi latami do swych miejsc pochodzenia.

Jeżeli chodzi o stan zachowania budowli, na omawianym terenie można spotkać wszystkie możliwe przypadki, od stanu dobrego (dzięki stałej opiece

i remontom przeprowadzonym w ostatnich latach), poprzez różne stadia degradacji substancji zabytkowej (wynika to zarówno z opuszczenia obiektów, jak i ich niewłaściwej adaptacji), aż po całkowite zniszczenie. W ciągu ostatniego dziesięciolecia wiele zabytków poddano pracom remontowym i adaptacyjnym, których skutki są bardzo różne. Niemal całkowicie zniszczony kościół w Medenicach został odbudowany z dążeniem do odtworzenia jego pierwotnej formy. Adaptacja nie dokończona przed wojną kościoła w Majdanie na ośrodek wypoczynkowy, przeprowadzona ok. 1980 r. przez architektów z instytutu „Ukrzachidprojektrestawracija” we Lwowie wyróżnia się kulturą, pomimo całkowitej zmiany funkcji. Znacznie gorsze efekty przynoszą niekiedy prace prowadzone w najlepszej wierze, ale bez należytego przygotowania i nadzoru fachowego. W ten sposób do kaplicy nadbramnej w Krysowicach dostawiono obszerną nawę, która dominuje nad częścią zabytkową. W kościele Karmelitów w Sąsiadowicach otynkowano prezbiterium, zakrywając XVI-wieczny wątek ceglany, uproszczono podziały elewacji frontowej, przemalowano XVIII-wieczne malowidła ścienne, a zrujnowane skrzydło północne klasztoru rozebrano w całości. Poważne szkody przynoszą fałszywie pojęte próby nadania budowlom nowych znaczeń ideowych, jak w przypadku nowoczesnych kościołów w Krynicy Szlacheckiej i Borysławiu-Mrażnicy, których geometryzujące formy zniekształcono przez dodanie kopuł przy adaptacji na cerkwie.

Powojenna, arbitralnie poprowadzona granica sprawia, że opracowany teren nie stanowi spójnego regionu historycznego. Zgromadzony materiał pozwala niemniej na zaprezentowanie pewnych uogólnień. Trzeba się jednak zastrzec, że przyjęta formuła opracowań, jakkolwiek uwzględniająca problematykę historyczno-artystyczną omawianych zabytków, nie pozwala na pełne jej wyczerpanie. Oczywiście luki, występujące np. w dziedzinie datowania dzieł architektury, mogą być uzupełnione w wyniku dalszych badań analitycznych.

Wschodnia i południowa część ziemi przemyskiej była znacznie różniowana pod względem kulturowym i etnicznym. Najsilniej zurbanizowane i spolonizowane już w późnym średniowieczu i na początku czasów nowożytnych były okolice Sambora oraz teren wzdłuż szlaku Przemyśl–Lwów. Dalej na wschodzie znajdował się tylko jeden ważny ośrodek miejski – Drohobycz, a na południu rozciągały się tereny górskie, praktycznie pozbawione miast i zamieszkałe w ogromnej większości przez ludność ruską. Podstawą rozwoju wymienionych okolic były, oprócz rolnictwa, wydobywanie i sprzedaż soli, a także handel z Węgrami oraz udział w tranzycie na linii od Śląska i Krakowa przez Lwów ku Morzu Czarnemu. Duże znaczenie dla rozwoju artystycznego regionu miał mecenat rodzin magnackich – Herburtów (wiek XVI – początek XVII), Mniszchów (koniec wieku XVI – połowa wieku XVIII) i Mniszków (wiek XVIII).

Rzymskokatolickie fundacje kościelne we wschodniej części ziemi przemyskiej zaczęły powstawać na przełomie wieku XIV i XV. Architekturę gotycką na tym terenie reprezentują zachowane kościoły parafialne w Drohobyczu (1392 – ok. 1440), Samborze (wiek XIV/XV?), Niżankowicach (ok. połowy wieku XV), Felsztynie (wiek XV/XVI) i Nowym Mieście (1512?). Całkowitemu zniszczeniu uległy kościoły Bernardynów i Dominikanów w Samborze. Duże fary miejskie wykazują związki przede wszystkim z architekturą Lwowa. Bardzo interesujące jest rozwiązanie halowego korpusu kościoła w Nowym Mieście, zbliżone do zastosowanego w Rohatynie. W kościołach w Niżankowicach i Felsztynie występują skromne układy przestrzenne, z prezbiteriami zamkniętymi ścianą prostą oraz bardzo zredukowany detal. Źródła wskazują, że znaczną część późnośredniowiecznych kościołów na omawianym terenie wznoszono z drewna, żadna z tych budowli nie przetrwała jednak do dziś, nie dysponujemy też szczegółowymi przekazami na temat ich wyglądu.

Skala uchwytnych założeń architektonicznych stanowi przesłankę, że we wschodniej części ziemi przemyskiej musiały niegdyś istnieć także liczne zabytki gotyckiego malarstwa i rzeźby. Wśród zachowanych dzieł późnogotycką plastykę reprezentują jednak tylko *Św. Anna Samotrzeć* z Sąsiadowic (obecnie w klasztorze Karmelitów Na Piasku w Krakowie), *Chrystus Ukrzyżowany* z Nowego Miasta (obecnie w Muzeum Diecezjalnym w Przemyślu) oraz dwie drobne rzeźby z Łanowic (Lwowska Galeria Sztuki, oddział w Olesku). Gotyckie kamienne płyty nagrobne w Felsztynie i Nowym Mieście, znane z dawnych fotografii, niestety nie zachowały się do naszych czasów. W farze drohobyckiej przetrwały fragmenty gotyckich malowideł ściennych, a z Mościsk pochodzą dwa obrazy *Św. Anny Samotrzeć*, datowane na początek wieku XVI, z których jeden został związany z krakowskim malarzem, tzw. Mistrzem Rodziny Marii.

Fazę renesansu w architekturze reprezentuje przede wszystkim kościół w Dobromilu (połowa wieku XVI), najcenniejsze odkrycie akcji inwentaryzacyjnej, zadziwiający przerzut architektury mazowieckiej z kręgu Jana Baptysty z Wenecji. Rzut budowli, a przede wszystkim charakterystyczne sklepienie z rzędem półkoliście zamkniętych wnęk u podstawy i dekoracyjną siecią kasetonów, są niemal takie same jak w kościołach w Chruslinie i Ciekosynie. Nie udało się dociec, w jakich okolicznościach trafił na Ruś mazowiecki warsztat, należy jednak przypuszczać, że nastąpiło to poprzez powiązania fundatorów kościoła, rodzinę Herburtów. Warto zaznaczyć, że kościół dobromilski znalazł w okolicy przynajmniej jedno naśladownictwo w postaci kościoła Karmelitów w Sąsiadowicach (fundowany 1589, poświęcony 1591, również fundacja Herburtowska), którego cechy stylowe zostały jednak w znacznym stopniu zatarte. Do renesansu w lokalnym wydaniu należy także zaliczyć kaplicę św. Anny przy kościele w Starej Soli, która swój obecny kształt uzyskała w roku 1613. Jej

najbardziej charakterystyczne cechy to stosunkowo bogate ukształtowanie elewacji z dwoma kondygnacjami arkadowych płycin oraz złożone sklepienie z dekoracją stiukową.

Zabytki XVI-wiecznej rzeźby o charakterze renesansowym i manierystycznym to przede wszystkim zespół nagrobków Herburtów w Felsztynie oraz pomnik Katarzyny Ramułtowej (zm. 1572) w Drohobyczu, dzieło Sebastiana Czeszka. Kościół felsztyński stanowił jedno z najznakomitszych mauzoleów rodowych na skalę całego kraju, a jego stopniowe zniszczenie (pomimo uratowania samych nagrobków, znajdujących się w Olesku) stanowi ogromną stratę. Jak się wydaje, zabytki renesansowej rzeźby kamiennej na opracowanym terenie powstawały w wyniku jednorazowych zamówień, realizowanych przez artystów sprowadzonych z zewnątrz, nie były zaś dziełami warsztatów miejscowych.

Nadzwyczaj interesujący zespół dzieł XVI-wiecznego malarstwa w kościele w Felsztynie został niestety niemal w całości zniszczony w czasie I wojny światowej. Z fotografii i przerysu znamy formę dekoracji sklepienia prezbiterium (trzecia ćwierć wieku XVI), złożonej z bogatych motywów roślinnych. Z serii czterech portretów epitafijnych powstałych około 1580 r. istnieje tylko jeden (wizerunek Jana Herburt, Lwowska Galeria Sztuki), a dwa dalsze znane są dzięki dawnym fotografiom. Niezależnie od tradycyjnej formy, ukazującej portretowanych w pozie orantów, mamy tu do czynienia z wczesnymi przykładami wizerunków całopostaciowych, z wielką starannością uwzględniających szczegóły fizjonomii i stroju.

Bardzo interesujące są niektóre zabytki architektury z pierwszej połowy wieku XVII. W Mościskach powstały wówczas kościoły parafialny (konsekrowany 1604) i Dominikanów (budowa lub gruntowna przebudowa ok. 1605–1613) oraz kaplica Nawiedzenia Najświętszej Panny Marii (zapewne 1636). Budowle te, bardzo zbliżone pod względem warsztatowym i stylistycznym, charakteryzuje znaczny wpływ tradycji gotyckiej (wieloboczne zamknięcia prezbiterium, w dwóch przypadkach zawierające charakterystyczne rozwiązanie z przyporą na osi; sklepienia żebrowe lub przynajmniej naśladowujące ten system konstrukcyjny). Podobny charakter reprezentują kościoły: parafialny w Tuligłowach (1599–1605) i poddominikański w Jaworowie (ok. 1645), leżące już jednak na dawnym terytorium ziemi lwowskiej. Opracowanie wymienionych zabytków, a przede wszystkim stosunkowo dokładne uchwycenie dat ich powstania stanowi istotny wkład do poznania zjawiska trwania tradycji gotyckiej, rozpowszechnionego w architekturze ziem ruskich wieku XVII. Warto przy tym zaznaczyć, że stopień obecności motywów gotycyzujących jest w poszczególnych budowlach zróżnicowany (np. w Jaworowie jest on ograniczony do sposobu zamknięcia prezbiterium) oraz że niekiedy towarzyszy im detal o charakterze renesansowym lub manierystycznym (najbogatszy w Tuligłowach).

Równolegle powstawały kościoły w zasadzie wolne od tradycji gotyckiej, takie jak w Bruchnalu (ok. 1645–1650) i Komarnie (1656), obydwie leżące na pogranicznym terenie ziemi lwowskiej. Kościoły te łączy zbliżona dyspozycja przestrzenna, porządkowe rozwiązanie elewacji oraz rozmieszczenie strzelnic we fryzie wieńczącego je belkowania (ten ostatni fakt świadczy o obronnym znaczeniu każdej budowli murowanej na terenach leżących w zasięgu najazdów tatarskich). Zupełnie dotąd nieznanymi kościołami w Bruchnalu to oprócz Dobromila jedno z ważniejszych odkryć dokonanych w czasie inwentaryzacji. Opracowanie świątyni w Komarnie, znacznie wyżej stojącej pod względem jakości wykonania i bogactwa dekoracji, przyniosło cenne odkrycie nazwiska budowniczego ze Lwowa, Wojciecha Kapinosa, zwanego Życzliwym (1577–1655), którego projektu, zapewne z roku 1643, użyto w czasie nieco późniejszej budowy. Z końca wieku XVII pochodzi zrąb monumentalnego kościoła w Rudkach, o płaskiej, ale efektownie spiętrzanej fasadzie.

Identyfikacja autora kościoła w Komarnie stanowi najcenniejsze odkrycie, jeżeli chodzi o autorstwo dzieł architektury XVII-wiecznej. Poza tym udało się uzyskać niewiele danych. Na początku stulecia w Jaworowie działał budowniczy Piotr Kułakowski, który wznosił tam pierwszy, drewniany kościół dla dominikanów. Dobrze zachowane archiwalia dotyczące budowy kościoła Dominikanów w Mościskach zawierają tylko imiona muratorów, jak Wojciech z Przemyśla, Piotr, Paweł z Nowego Miasta i Matthias.

Rzeźba i malarstwo wieku XVII przedstawiają się raczej ubogo. W kaplicy Fredrów przy kościele w Rudkach znajduje się para wysokiej klasy figur *Chrystusa Boleściwego* i *Matki Boskiej Bolesnej* z drugiej ćwierci wieku XVII. Zdradzają one rękę rzeźbiarza środkowoeuropejskiego (południowoniemieckiego?), dobrze obeznanego ze sztuką włoską. Z dziejów kościoła zdaje się wynikać, że rzeźby trafiły do Rudek dopiero w drugiej połowie wieku XIX. Ich pierwotnym miejscem przechowywania mógł więc być jeden z kościołów lwowskich. Najciekawszym zjawiskiem lokalnym, łączącym w sobie elementy rzeźby figuralnej i ornamentalnej oraz malarstwa jest częściowo zachowany zespół drewnianych retabulów z Felsztyna (2), Starej Soli (3), Łanowic (2) i Laszek Murowanych (2). Reprezentują one różne fazy stylowe i mody ornamentalne od końca wieku XVI do ok. 1660, dowodząc ciągłości lokalnego rozwoju artystycznego. Zachowany lub znany dzięki dawnej dokumentacji zasób XVII-wiecznych retabulów z inwentaryzowanego terenu jest z pewnością tylko niewielkim fragmentem pierwotnego stanu. Ślady po podobnych, zniszczonych zabytkach stanowią dwa obrazy z końca XVI lub początku XVII wieku (*Św. Anna Samotrzeń* i *Matka Boska z Dzieciątkiem*) w kościele w Jaworowie. Zdaniem Gębarowicza ołtarze z okolic Sambora były dziełem warsztatów działających w tym mieście (najokazalszy z całej grupy ołtarz Świętej Rodziny

trafił do Łanowic w XVIII w. z kościoła Bernardynów w Samborze). Hipoteza ta, jakkolwiek prawdopodobna, nie znalazła jak dotąd potwierdzenia źródłowego. Sambor zapewne nie był jedynym ośrodkiem produkcji malarsko-snycerskiej w okolicy, gdyż główny obraz w ołtarzu św. Anny ze Starej Soli (obecnie w Olesku) jest sygnowany przez Stefana Dziegałowego z Sądowej Wiszni (1658). W każdym razie zarówno snycerska, jak i malarska strona ołtarzy z Samborszczyzny znajdują liczne analogie w sztuce Małopolski (w tym także Krakowa).

Do nieco późniejszej (przynajmniej z punktu widzenia stylistycznego) fazy należy kilka dalszych obrazów z omawianego terenu, przede wszystkim przedstawień *Madonny z Dzieciątkiem*. Malowidła ze Stojaniec (obecnie kościół w Powidzku na Śląsku), Nowego Miasta (obraz w feretronie), Komarna (obecnie kościół w Nowolesiu k. Strzelina), a być może także z kościoła parafialnego w Samborze (w ołtarzu bocznym, obraz w większości przesłonięty XX-wieczną sukienką). Charakteryzują się one zbliżonymi rozwiązaniami kompozycyjnymi i fizjonomicznymi (pociągłe twarze, szeroko rozstawione oczy, wydłużone nosy), a także linearną, niemal kaligraficzną metodą budowy formy. Przynajmniej część z nich (Stojańce, Nowe Miasto) wydaje się dziełem jednego lokalnego warsztatu, a być może nawet jednej ręki. Obrazy *Matki Boskiej Bolesnej z martwym Chrystusem* z kościołów w Tuligłowach (obecnie kościół w Łozinie k. Wrocławia) i parafialnego w Mościskach należą do charakterystycznego typu zapożyczonego ze sztuki niderlandzkiej, który, zapewne dzięki rycinom, zyskał w Polsce znaczną popularność.

Wśród nielicznych zachowanych dzieł XVII-wiecznego złotnictwa wyróżnia się kielich w kościele parafialnym w Samborze autorstwa Hansa Merzenbacha, czynnego w Augsburgu w latach ok. 1609–1635.

Wiek XVIII był we wschodniej części ziemi przemyskiej okresem stosunkowo intensywnego ruchu budowlanego. Powstające wówczas kościoły i klasztory nie wyróżniają się jednak pod względem skali i jakości na tle innych regionów. Na ostatnie lata wieku XVII przypada fundacja dwóch stosunkowo obszernych założeń klasztornych, których budowa ciągnęła się następnie przez kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat – klasztorów Karmelitów Trzewickowych w Drohobyczu (fundacja 1697 lub nieco wcześniej, budowa ukończona przed 1721) i Jezuitów (później Bernardynów) w Samborze (fundacja 1698, pierwsze projekty Jan Ignacy Delamars, budowa od nowa od roku 1721, od roku 1725 z udziałem Pawła Giżyckiego, który przedłożył własne projekty, ukończona 1753). Ta ostatnia budowla odznacza się rozbudowanym założeniem przestrzennym i starannie opracowanym detalem. Przy kościele samborskim powstało obszerne kolegium (1741–1773) i szkoła (1756–1773), ta ostatnia według projektu ks. Józefa Karsznickiego, z charakterystycznym dla tego architekta dekoracyjnym szczytem. Dwie skromne budowle XVIII-wieczne udało się związać z nazwis-

kami wybitnych architektów – Pawła Antoniego Fontany (kościół Reformatów w Sądowej Wiszni, 1730–1741) i Jakuba Fontany (Laszki Murowane, 1753). Niewielki kościół w Winnikach k. Drohobycza (1728–1729, od końca wieku XVIII cerkiew) jest kolejnym odkryciem akcji inwentaryzacyjnej. Klasycystyczną fazę architektury wieku XVIII reprezentuje jedynie kościół w Krakowcu (ok. 1785–1787), budowla o eleganckim salowym wnętrzu i bogato rozwiązanej fasadzie, być może opartej na niezidentyfikowanym projekcie wzornikowym.

Jeżeli chodzi o rzeźbę, która na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej przeżyła w XVIII wieku prawdziwy rozkwit – inwentaryzacja ujawniła tylko kilka interesujących zespołów. W niektórych przypadkach, jak na przykład w kościele farnym w Drohobyczu, wyposażenie rzeźbiarskie, w znacznym stopniu uchwytnie dzięki dawnym fotografiom, reprezentowało zadziwiająco słaby poziom. Trzeba jednak pamiętać, że zachowane i znane ze starej dokumentacji rzeźby to z pewnością niewielki ułamek pierwotnego stanu. Znamy przecież w najlepszym razie pojedyncze figury pochodzące z tak bogatych świątyń, jak samborska fara i tamtejsze kościoły Dominikanów, Bernardynów (dawny) i Jezuitów, kościół w Nowym Mieście czy dawny kościół w Sądowej Wiszni. Z opisów zawartych w aktach wizytacyjnych wynika zresztą, że w niemal każdym wiejskim kościele znajdowało się kilka ołtarzy ozdobionych rzeźbami.

Zachowane rzeźby z pierwszej połowy stulecia są, przynajmniej częściowo, dziełami artystów wykształconych w Krakowie (figury aniołów w Bonowie) i zapewne na Śląsku (Dobromil). Twórczość z terenu województwa ruskiego reprezentują rzeźby Tomasza Huttera lub jego kręgu z dawnego kościoła Bernardynów w Samborze (obecnie w Lwowskiej Galerii Sztuki, oddział w Olesku i w kościele w Biskowicach) oraz dzieła Łukasza Zaydakiewicza (w źródłach występują także inne wersje jego nazwiska: Saidakiewicz, Zaidakiewicz, Zahaidakiewicz) z Drohobycza (kościół parafialny w Drohobyczu). Ów zupełnie dotąd nieznaną snycerz, rozwijający intensywną działalność uchwytą w latach 1721–1754, reprezentował niestety bardzo przeciętny poziom.

Wśród dzieł powstałych w trzeciej ćwierci wieku XVIII na największą uwagę zasługuje zespół figur z kościoła Karmelitów w Sąsiadowicach (częściowo zachowane w Lwowskiej Galerii Sztuki, oddział w Olesku). Niektóre z nich wykazują bliskie związki ze sztuką Antoniego Osieńskiego i Macieja Polejowskiego. Nowym odkryciem są dwa wzajemnie sobie bliskie zespoły kamiennych rzeźb *Ewangelistów* z Hussakowa (cztery figury) i kaplicy cmentarnej w Mościskach (dwie figury). Ekspresyjnie powyginane, o ostro ciętych kantach draperii, należą do późnej fazy szkoły lwowskiej i powstały zapewne pod koniec trzeciej lub na początku czwartej ćwierci wieku XVIII. W obydwóch przypadkach na swych obecnych miejscach znalazły się one wtórnie, brak też jakichkolwiek odnoszących się do nich źródeł z epoki. Próbuując sprecyzować okoliczności ich



powstania, należy zwrócić uwagę na Krysowice, gdzie zapewne w związku z budową pałacu Mniszków działał warsztat rzeźbiarski, w którym pracowali m.in. Franciszek Olędzki i Piotr Barzycki. Inwentaryzacja ujawniła także w różnych miejscowościach pewną liczbę rzeźb XVIII-wiecznych, w większości o słabym poziomie.

Malarstwo późnobarokowe jest reprezentowane przede wszystkim przez dekoracje ścienne. Malowidła w kościele w Hussakowie (ok. 1780), Miżyńcu (przed 1779) oraz w kaplicy w Krysowicach (przed 1780) powstały dzięki fundacji Adama Józefa Mniszka. Część fresków w Hussakowie Hornung związał z nazwiskiem Stanisława Strońskiego. Ten sam artysta wykonał najprawdopodobniej także doskonałe pod względem technicznym, niestety fragmentarycznie zachowane malowidła w Krysowicach. Także w Miżyńcu i w kościele Karmelitów w Sąsiadowicach ogólny charakter dekoracji jest zbliżony, jednakże daleko idące przemalowanie uniemożliwia bliższą analizę. Prowincjonalnym epigonem malarstwa późnobarokowego był Andrzej Solecki, który w latach 1790–1793 pokrył ściany i sklepienia kościoła parafialnego w Drohobyczu kompozycjami figuralnymi (sceny religijne i historyczne) i kwadraturowymi wg Pozza (najpóźniejsze znane przykłady w sztuce polskiej) oraz bogatą, barokowo-klasycystyczną ornamentyką. Również XVIII-wieczne obrazy sztalugowe, które ujawniono w trakcie inwentaryzacji, z reguły reprezentują bardzo prowincjonalny poziom.

Zachowane zasoby barokowego rzemiosła są bardzo skromne, co przede wszystkim wynika oczywiście ze zniszczeń wojennych i powojennych. Ów fatalny stan wiąże się jednak w znacznym stopniu także z józefińską akcją kasacyjną w latach osiemdziesiątych wieku XVIII oraz kontrybucjami lat 1806–1807 i 1809–1810. Bogate materiały archiwalne będące wynikiem XVIII-wiecznych wizytacji biskupich ujawniają bowiem ogromne bogactwo srebrnych przedmiotów liturgicznych, aplikacji na obrazach oraz wotów, które znajdowały się niemal w każdym kościele na inwentaryzowanym terenie. Archiwalia XIX-wieczne, choć znacznie mniej szczegółowe, jednoznacznie prezentują stan daleko idącego zubożenia świątyń w stosunku do poprzedniego stulecia. Równie dramatyczne straty można stwierdzić w dziedzinie szat liturgicznych, często wykonywanych z wysokiej jakości tkanin. W tym przypadku następowało jednak niewątpliwie naturalne zużycie przedmiotów, które niekiedy „przyspieszano” przez próby odzyskiwania zawartych w tkaninach nici z metali szlachetnych. Systematyczne wykorzystanie XVIII-wiecznych inwentarzy kościelnych ze wschodniej części ziemi przemyskiej przyniosło konkretne argumenty na rzecz wysuwanej już wcześniej tezy, że dostępny dziś zasób dzieł rzemiosła, przede wszystkim złotnictwa, stanowi tylko niewielki procent pierwotnego stanu. Nie pozwala to więc nie tylko na podejmowanie jakichkolwiek prób

syntezy – nawet charakterystyka i wartościowanie zachowanego materiału są bardzo utrudnione ze względu na świadomość braku punktów odniesienia.

Architektura pierwszej połowy wieku XIX prezentuje się skromnie zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Nowe kościoły budowano wówczas ze środków państwowych w miejscowościach, w których patronat nad parafią należał do cesarza, lub w koloniach niemieckich, stosując typowe rozwiązania tzw. *Musterkirche* (Medenice, 1816–1824; Kalinów-Kaisersdorf, 1815–1817; być może także Mużyłowice). Budowle te prezentują uproszczone cechy neoklasycyzmu w suchej, urzędowej wersji architektury austriackiej. Warto zaznaczyć, że dokładnie takie same formy stosowano w architekturze Kościoła greckokatolickiego. Skromne rozwiązanie kościoła w Kalinowie znajduje kilka bliskich analogii wśród cerkwi eparchii przemyskiej, a kościół w Medenicach i cerkiew w niedalekim Horucku (1819) zostały najwyraźniej zbudowane na podstawie wspólnego projektu. Do neoklasycyzmu należał też drewniany kościół w kolejnej kolonii w Równem-Königsau, wzniesiony zapewne w roku 1846, pośrodku imponującego regularnością założenia.

Dzieła sztuk przedstawiających z pierwszej połowy ubiegłego stulecia są nieliczne. Najbardziej interesujący przykład to dużych rozmiarów płótno *Narodzenie Chrystusa* z ołtarza głównego nowego kościoła Bernardynów w Samborze (dawny kościół Jezuitów, obecnie w farze), wykonane przez Marcina Jabłońskiego w roku 1825.

Znaczne ożywienie w dziedzinie fundacji nowych kościołów, wymiany budowli drewnianych na murowane, a także odnawiania, rozbudowy i wyposażania dawniej istniejących świątyń nastąpiło w drugiej połowie wieku XIX i na początku XX. Ów wielki wysiłek inwestycyjny wiązał się z narastaniem potrzeb duszpasterskich Kościoła rzymskokatolickiego, co było między innymi reakcją na identyfikację Kościoła greckokatolickiego z ukraińskimi dążeniami narodowymi. Sieć parafialna, dotąd dość rzadka, została znacznie rozbudowana. W wielu parafiach powstawały też kościoły filialne i kaplice publiczne. W akcji tej współdziałały polskie władze samorządowe (po I wojnie światowej władze państwowe), hierarchia kościelna, ziemiaństwo oraz przedstawiciele kręgów przemysłowych związanych z eksploatacją lasów i złóż naftowych. Pośpiech oraz względy oszczędności sprawiały, że zdarzały się przypadki realizacji dwóch (a może i więcej) kościołów na podstawie jednego projektu (Brześciany i kościół Na Zameczku w Bełzie; Stary Sambor i Łowce k. Radymna). Niekiedy demontowano też i przenoszono do innych miejscowości starsze budowle drewniane.

Od lat sześćdziesiątych wieku XIX po I wojnę światową dominowały różne odcienie historyzmu, z przewagą neogotyku jako „kostiumu” architektonicznego najsilniej kojarzonego z chrześcijaństwem łacińskim. Neogotyckie kościoły

inwentaryzowanego terenu należą do późnej fazy kierunku. Można wśród nich rozróżnić dwa zasadnicze odcienie stylistyczne. Pierwszy z nich stosował rozwiązania uproszczone, zbliżone do wczesnego neogotyku romantycznego (Podbuż, 1865; Balice, 1892; Milatyn Mały, 1908–1911; Myślatyce, po 1905–1909; Lipniki, przed 1909; Twierdza, przed 1911), drugi charakteryzuje się współlistnieniem form gotyckich z elementami neoromańskimi i pseudonowożytnymi (Milczyce, projekt 1884, realizacja 1886–1888; Tamanowice, 1894; Mościska-Zakościele, 1898–1900; Laszki Murowane, nowy kościół, 1900–1901; Borysław-Tustanowice, ukończony 1902; Pnikut, projekt 1901, realizacja 1908–1911; Brześciany, 1912–1914). Odcienie te nie wykazują przy tym wyraźniejszego następstwa czasowego, a przypisanie danej budowli do któregoś z nich niekiedy natrafia na trudności ze względu na przeciętną jakość i zły stan zachowania większości zabytków.

Przykłady neoromanizmu są mniej liczne, jednakże w tej właśnie konwencji wzniesiono kilka okazałych budowli (Łomna, 1895; Stary Sambor, 1890; Rychcice, ukończony 1909). Stosunkowo często i wiernie nawiązywano do XVIII-wiecznego baroku (kaplica w Rakowej, 1867–1868; kaplica Tchorzniczkich przy kościele w Wojutyczach, 1896), a na początku wieku XX tendencja ta przyniosła przykłady bardzo udanych pastiszów, z których najciekawszym przypadkiem jest wzniesienie w Lipowcu (1912–1914) wiernej kopii cerkwi z pobliskich Wróblewic z roku 1775, w przekonaniu, że była ona pierwotnie kościołem rzymskokatolickim. Ponadto należy wspomnieć przebudowę kościoła parafialnego w Chyrowie (ok. 1910–1912), dzwonnice w Dobromilu (1910) oraz przebudowę kościoła w Turce (1906–1914). Osobne miejsce zajmuje monumentalny zakład oo. Jezuitów w Chyrowie (1889–1889, 1904–1905), utrzymany przede wszystkim w konwencji neorenesansowej.

W niektórych przypadkach oddolne inicjatywy fundacyjne prowadziły do powstawania budowli bez udziału architekta, tak jak w przypadku kościoła w Biskowicach, gdzie w latach 1906–1907 parafianie wzniesli kościół „bez posługiwania się planem architektonicznym”. Specyfika sytuacji artystycznej na Rusi sprawia, że gdyby nie dane historyczne, budowla ta mogłaby być datowana na wiek XVII, ze względu na jej podobieństwo do powstających wówczas „bezstylowych” świątyń, takich jak kościół parafialny w sąsiednich Wojutyczach czy karmelicki w Rozdole.

Stosunkowo często wznoszono jeszcze kościoły drewniane, a niektórym z nich nadawano bardzo interesujące formy architektoniczne. Na czoło wysuwa się tu znakomity kościół w Schodnicy (1896), w którym Sławomir Odrzywolski zrealizował oryginalną koncepcję nawiązania do sztuki ludowej. W skromnych świątyniach w Rozłuczu (1901–1902), Wołczem (1900), a być może także w Siankach zastosowano efektowne przestrzenne konstrukcje stropowe. Na

wzmiankę zasługuje też kaplica w Starej Wsi k. Drohobycza (1892), wzniesiona wg własnego projektu przez Stanisława hr. Tarnowskiego, w której, jak się wydaje, pragnął on nawiązać do tradycji staropolskiego budownictwa drewnianego.

Niestety, fatalny stan źródeł pozwolił na ustalenie jedynie kilku nazwisk autorów projektów kościołów z drugiej połowy XIX i początku XX w. Oprócz wymienionych już Sławomira Odrzywolskiego i amatora Stanisława Tarnowskiego byli to: Julian Cybulski i Stanisław Ramułt (Milczyce), F. Sanecki (Stebnik), Stanisław Majerski (Borysław-Tustanowice, przebudowa kościoła w Turce) oraz Maksymilian Jabłoński (Stary Sambor, Pnikut). Wszystko wskazuje na to, że Cybulski, Ramułt, Majerski i Jabłoński wywodzili się ze środowiska Politechniki Lwowskiej, a ich budowle zazwyczaj zdradzają reminiscencje wzorów Juliana Zachariewicza. Dwaj ostatni z wymienionych, działający w Przemyślu, byli w stanie pozyskać znaczną liczbę zamówień i skutecznie konkurować z architektami lwowskimi. Można przypuszczać, że dalsze ich dzieła kryją się wśród anonimowych dotąd budowli, jednak wzajemne podobieństwo stosowanych przez nich form, należących przy tym do obiegowego repertuaru późnego, akademickiego historyzmu, utrudnia podjęcie prób atrybucyjnych.

Z zagadnieniem historyzmu w architekturze jest blisko związana problematyka remontów i prac konserwatorskich prowadzonych w budowlach średniowiecznych. W końcu XIX i na początku XX w. przeprowadzono takie prace przy trzech cennych kościołach gotyckich znajdujących się na omawianym terenie: w Drohobyczu (Edmund Ostoja Solecki, 1881–1882; Franciszek Jellonek, projekt 1902, realizacja 1906–1913), Nowym Mieście (Tomasz Pryliński, 1889–1890) i Felsztynie (Kazimierz Mokłowski, Fryderyk Papée, 1904). Niestety, we wszystkich trzech przypadkach odnowienie było jednoznaczne z regotyccyzacją. Kościoły w Nowym Mieście i Felsztynie utraciły nowożytnie zwieńczenia fasad (w pierwszym przypadku nie znamy nawet jego formy), a kościół w Drohobyczu – manierystyczną attykę nad prezbiterium, stanowiącą ważny element jego sylwetki. W Nowym Mieście Pryliński pozwolił sobie też na ingerencję w kształt filarów międzynawowych, a ponadto usunięto tam całe dawne wyposażenie, sprawiając nowe, neogotyckie. Cześć historycznych nawarstwień na szczęście zachowano (kaplica Dobrynickich w Nowym Mieście, kaplica Matki Boskiej w Drohobyczu), podobnie jak cenne wyposażenie kościołów w Felsztynie i Drohobyczu.

Szeroko zakrojonej akcji wznoszenia nowych kościołów w drugiej połowie XIX i na początku XX w. towarzyszyło zapotrzebowanie na prace dekoracyjne, ołtarze oraz inne sprzęty składające się na wyposażenie wnętrza sakralnego. Malowidła ścienne z omawianego okresu zachowały się tylko w niewielkim stopniu (w niektórych przypadkach zostały one zastąpione nowymi już w okresie

międzywojennym). Ze względu na uchwytnie nazwiska artystów warto w każdym razie odnotować w większości już nie istniejące prace: Michała Adama Sozańskiego w Dublanach (ok. 1899), Juliana Kruczkowskiego w kościołach Redemptorystów (1899–1901) i parafialnym (1902) w Mościskach, Juliana Krupskiego w Łomnej (1906) i Leonarda Winterowskiego w Starym Samborze (1913). Ponadto w Drohobyczu zachowały się resztki witraży projektu Stefana Matejki z ok. 1907–1910, a do kościoła Redemptorystów (dawny Dominikanów) w Mościskach sprowadzono nieco wcześniej witraże z czeskich wytwórni Tūrkego (1895) oraz B. Škardý (1901).

Potrzeby w dziedzinie ruchomych dzieł sztuki oraz różnego rodzaju wyrobów rzemiosła artystycznego były zaspokajane przede wszystkim przez wytwórnie przemyskie, choć zdarzają się też przykłady importów zagranicznych. W wielu kościołach odnotowano dzieła rozbudowanego zakładu Ferdynanda Majerskiego, działającego w latach 1867–1930 (po śmierci Ferdynanda zakład prowadził jego syn, Stanisław), realizującego prace rzeźbiarsko-stolarskie oraz odnawiającego wcześniejsze ołtarze. Jak się wydaje, Majerski swobodnie operował różnymi konwencjami stylowymi, ze szczególną predylekcją do neobaroku. W Wielkich Oczach pracował Antoni Miękuszewski, który w latach 1890–1891 wykonał ambonę i dwa ołtarze dla kościoła Redemptorystów w Mościskach, utrzymane w formach neogotyckich.

Jeżeli chodzi o rzeźbę figuralną wartym odnotowania faktem jest przekazanie w roku 1883 dla kościoła Redemptorystów (dawny Dominikanów) w Mościskach przez Jadwigę Amalię Łubieńską figury *Chrystus w Ogrójcu* jej autorstwa, która została odkuta w kamieniu w lwowskiej pracowni Tadeusza Błotnickiego (rzeźba zachowana do dziś w niszy na fasadzie). Rzeźby sakralne sprowadzono też z Tyrolu, a szczególną popularnością cieszył się zakład Josefa Oblettera w St. Ulrich (jego prace odnotowano w kościele Redemptorystów w Mościskach i w farze samborskiej).

W kościołach wschodniej części ziemi przemyskiej brak dzieł wybitnych malarzy XIX i początku XX w. Odnotowano jedynie nieco prac takich artystów, jak: Korneli Szreger, Karol Młodnicki (Sambor), Feliks i Paweł Bogdańscy (Dobromil).

W Przemyślu działały przynajmniej dwie wytwórnie metalowych wyrobów liturgicznych (naczynia, feretrony). Stosunkowo często spotyka się prace z zakładu Franciszka, a następnie Władysława Stupnickich, dostępne dzieła nie dostarczają jednak danych dla dokładniejszego uchwycenia dat jego działalności. Rzadsze są produkty „Fabryki Artystycznej Wyrobów Kościelnych” Mariana Męcińskiego.

W świetle ujawnionego materiału, okres ożywionych inwestycji w dziedzinie sztuki sakralnej pod koniec XIX i na początku XX w. przyniósł niewiele dzieł

wysokiej klasy. Tradycyjne gusty fundatorów były zaspokajane przez równie zachowawczo nastawionych, średniej klasy artystów. Nieco paradoksalnie, najbardziej oryginalnym i nowoczesnym dziełem owej epoki na omawianym terenie okazała się budowla drewniana – kościół w Schodnicy autorstwa Sławomira Odrzywolskiego.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego ruch budowlany w dziedzinie architektury sakralnej był nadal znaczny, co częściowo wynikało z konieczności odbudowy ze zniszczeń wojennych i powiększania zbyt szczupłych starych świątyń. Z drugiej strony kontynuowano wcześniejszą akcję wznoszenia nowych kościołów, której towarzyszyła rozbudowa rzymskokatolickiej sieci parafialnej. Jak wskazują źródła, działalność ta miała, oprócz potrzeb ściśle duszpasterskich, wyraźne aspekty polityczne, związane z umacnianiem polskości na terenach o przewadze żywiołu ukraińskiego. Najwięcej kościołów wznoszono w okolicach, gdzie dotąd obecność Kościoła rzymskokatolickiego była najsłabsza, tj. na górskich terenach wokół Drohobycza. Inicjatywy budowlane spotykały się z pomocą państwa oraz miejscowych kół przemysłowych (szczególnie firm „Polmin” i „Godula”). Z biegiem czasu intensywność działalności inwestycyjnej rosła, a wybuch II wojny światowej zastał kilka kościołów w trakcie budowy. Niektóre z nich dotrwały do naszych czasów w ruinie, inne dokończono dopiero w ostatnich latach, na ogół z przeznaczeniem do innych niż pierwotnie funkcji.

Wśród architektów, których nazwiska udało się ustalić, najżywszą działalność rozwijał Wawrzyniec Dayczak, autor aż pięciu kościołów: w Pohorcach (projekt ok. 1931–1932, realizacja 1935–1937), Borysławiu-Hubiczach (1934–1936), Boryni (1939, niedokończony), Krynicy Szlacheckiej (1937–1939, niedokończony), Chłopach (1936–1939, niedokończony). Bronisław Wiktor odbudował po zniszczeniach wojennych i rozbudował kościół w Starej Soli (1922–1930) oraz wznosił kościół Radochońcach (1931–1932). Ponadto ujawniono dzieła takich architektów, jak: Jan Bagieński (Lipina, projekt ok. 1925, budowa 1925–1931), Władysław Derdacki (Nowoszyce, ukończony 1926), Józef Gołąb (Majdan, 1938–1939, niedokończony), Ludomił Gyurkovich (Czyszki, 1928), Aleksander Krzywobłocki (Stupnica Polska, 1934–1935), Jan Semkowicz (Borysław-Mrażnica, projekt przed 1923, ukończony 1934), Stanisław Majerski (Trzcieniec, 1924–1928), Erwin Wieczorek (Tuligłowy, rozbudowa, 1927–1930). Eugeniusz Karol Czerwiński jest prawdopodobnie autorem zniszczonego kościoła w Koniuszkach Siemianowskich (1925–1927) oraz nie zrealizowanego projektu kościoła w Łanowicach (1927). Bardzo interesujący projekt Władysława Klisieckiego dla Gajów Wyżnych (1932) został odrzucony, a kościół wzniesiono na podstawie innego projektu o nieustalonym autorstwie (1933–1934). Autorstwa pewnej liczby budowli nie udało się ustalić (Czajkowice, przed 1939, niedokoń-

czony; Drohobycz, kaplica Na Młynkach, przed 1939; Komarniki 1936–1939, niedokończony; Neudorf, 1936–1938).

Projekty podlegały zatwierdzeniu przez odpowiednią komisję przy kurii biskupiej w Przemyślu oraz przez władze budowlano-konserwatorskie we Lwowie. W niektórych przypadkach prowadziło to do zasadniczych zmian projektów, idących w kierunku unowocześnienia (Czyszki) lub odwrotnie, odrzucenia rozwiązań uznanych za zbyt śmiałe (Gaje Wyżne). Wśród kościołów powstałych w okresie międzywojennym znajduje się tylko jeden przykład tradycyjnego neogotyku (Trzcieniec), kościół wzniesiony przez Stanisława Majerskiego, być może na podstawie projektu sprzed I wojny światowej (kościół Kapucynów w Drohobyczu, ukończony w latach 1934–1935 rozpoczęto jeszcze w roku 1914 wg projektu Franciszka Jellonka). Poza tym neogotyk nie cieszył się uznaniem fundatorów (jego użycie wykluczyła Karolina Lanckorońska, zamawiając w roku 1936 projekt kościoła w Chłopach u W. Dayczaka), ani władz budowlanych (w roku 1928 wstrzymano budowę kościoła w Czyszkach, prowadzoną na podstawie projektu Eustachego Kossonogi, który wykorzystał „szablon” Majerskiego). Ostatecznie w kościele w Czyszkach, zaprojektowanym przez L. Gyurkovicha, gotyk pozostał jedynie jako odległa aluzja, której trudno było całkowicie uniknąć, gdyż przy budowie wykorzystano elementy zdeterminowane przez wcześniejszy projekt. W kościele w Majdanie przypory opinające wieżę najwyraźniej pojawiły się jako malowniczy motyw sugerujący historyczne nawarstwianie się kilku faz budowy. Chętniej stosowano formy barokowe, komponowane na różnych zasadach, od niemalże pastiszu budowli XVIII-wiecznej (Nowoszyce), poprzez swobodną modyfikację (Komarniki, Lipina, Radochońce), aż po intensywną kontaminację z motywami art déco (Stara Sól). Najwyraźniej motywy neobarokowe, podobnie jak wcześniej neogotyk, w okresie międzywojennym były odczytywane jako specyficznie polskie i w związku z tym szczególnie odpowiednie dla architektury kościelnej na terenach etnicznie mieszanych.

Wawrzyniec Dayczak wypracował własną formułę stylową, w której łączył elementy tradycyjne z czysto funkcjonalnymi. Stosował najczęściej bryły o wyraźnych geometrycznych formach, budując z nich malownicze sylwetki, efektownie prezentujące się na tle pejzażu. W opracowaniu szczegółów stopniował, zapewne zgodnie z życzeniem inwestorów, elementy gotycyzujące, barokizujące i radykalnie nowoczesne (motywem takim była np. bardzo efektowna wieżyczka na sygnaturkę w Borysławiu-Hubiczach).

Najbardziej zaawansowane przejawy nowoczesności to ekspresyjne projekty Jana Semkowicza (Borysław-Mrażnica) i Władysława Klisieckiego (Gaje Wyżne, odrzucony) oraz kubicznie potraktowana, niemalże pozbawiona znamion architektury sakralnej kaplica Na Młynkach w Drohobyczu. Sporadycznie

wznoszono jeszcze kościoły drewniane, które jednak nie prezentowały oryginalnych rozwiązań (Letnia, 1932; Stupnica Polska, 1934–1935).

Dekoracja i wyposażenie wnętrz kościelnych z okresu międzywojennego rysują się o wiele mniej jasno niż architektura. Na omawianym terenie nie znamy ani jednego przykładu kompletnej aranżacji wnętrza z owego czasu, czemu winne są nie tylko zniszczenia. Źródła dowodzą, że w wielu przypadkach nie zdążono wyprowadzić inwestycji poza stadium prac ściśle budowlanych, a wnętrza wyposażano w sprzęty prowizoryczne lub przenoszone ze starszych kościołów. Paradoksalnie, najpełniejszą nowoczesną koncepcję dekoracyjną zrealizowano w późnogotyckim kościele w Felsztynie, zrujnowanym w czasie walk w roku 1914. W latach 1923–1928 na podstawie projektu Wincentego Witolda Rawskiego wykonano ołtarz główny, ołtarze boczne i ambonę, a na początku lat trzydziestych – malowidła ścienne w prezbiterium (wykonane przez Bronisława Gawlika i Marię Schworm). Charakter aranżacji, nieco eklektyczny, dobrze oddawał główne kierunki w polskiej sztuce dekoracyjnej okresu międzywojennego. Malowidła ścienne, w których programie połączono wątki religijne z historycznymi, były utrzymane w stylizacji uproszczonego art déco, z domieszką motywów zaczerpniętych ze zdobnictwa ludowego. Ołtarz główny (częściowo zachowany) ma formę fantazyjnego szczytu, nawiązującego do późnobarokowej tradycji, bogato ozdobionego plastycznym ornamentem roślinnym, do którego wmontowano XVIII-wieczne figury z dawnego ołtarza. Kształt ołtarzy bocznych stanowi połączenie gotyckiej wimpergi ze zdobnictwem wywodzącym się z Podhala.

Zbliżone zjawisko mieszania motywów art déco z ludowymi występuje w bogatej dekoracji kamieniarskiej kościoła w Starej Soli, zaprojektowanej przez Bronisława Wiktora w latach 1922–1923. Niestety nie udało się ustalić nazwisk wykonawców, a reprezentowali oni wysoki poziom techniczny. Kolejne interesujące dzieło o podobnym charakterze to ołtarz wykonany przez Feliksa Lachowicza dla kaplicy Na Młynkach w Drohobyczu, powstały tuż przed II wojną światową. Nowoczesne projekty wyposażenia nie zawsze zdobywały uznanie. Nie zyskał go ołtarz autorstwa Antoniego Ziemitruda Bryndzy dla kościoła Kapucynów w Drohobyczu, którego nie zrealizowano, preferując neogotycki ołtarz Jana Wojtowicza. W tym ostatnim przypadku trzeba jednak zwrócić uwagę, że zastosowanie neogotyckiego ołtarza (i innych elementów wyposażenia) było konsekwencją charakteru stylistycznego całego kościoła, skamieliny tradycyjnego historyzmu.

Jak już wspomniano na wstępie, niniejsza próba zarysowania problematyki sztuki Kościoła rzymskokatolickiego na terenie wschodniej części ziemi przemyskiej jest z natury rzeczy niedoskonała i pełna luk. Prace inwentaryzacyjne stworzyły nie mniej po raz pierwszy możliwość podjęcia takiego zadania,



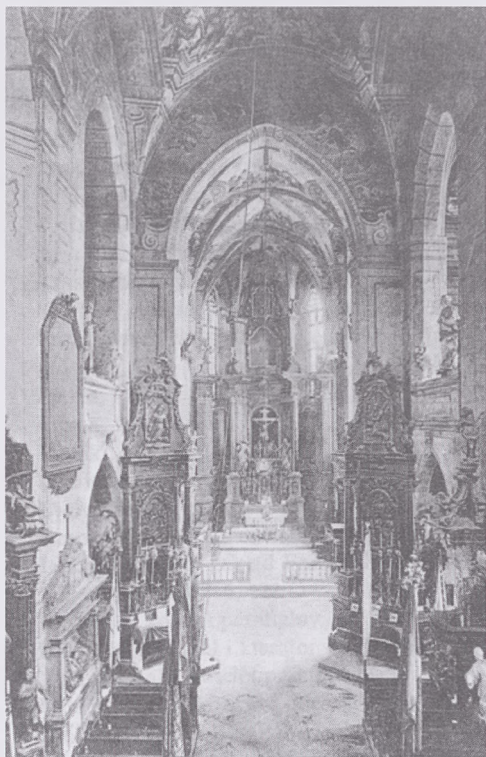
sygnalizując wiele nieznanych dotąd zjawisk i problemów. Uzyskane wyniki zyskają nowe oświetlenie dzięki planowanemu na następne lata opracowaniu sąsiednich terenów ziemi lwowskiej, a także dzięki oczekiwanemu od dawna katalogowi zabytków Przemysła oraz części ziemi przemyskiej położonej w obecnych granicach Rzeczypospolitej.

Wykaz obiektów opracowanych w wydawnictwie *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. K. Ostrowski, cz. I, *Kościóły i klasztory rzymskokatolickie dawnego woj. ruskiego*, t. 3–7, Kraków 1995–1999; (pierwsza liczba oznacza numer tomu, druga stronę):

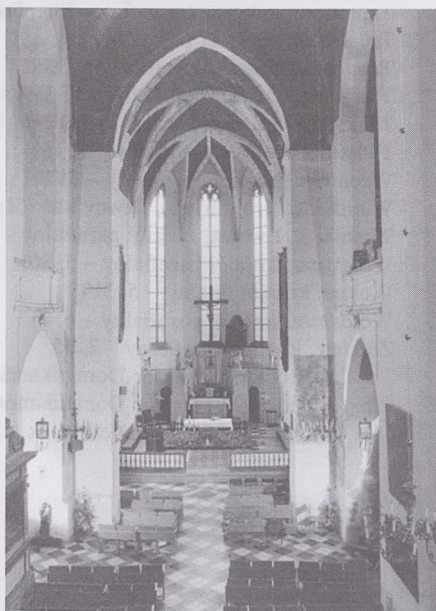
- Andrianów, kościół filialny – 7, 25
- Balice, kościół parafialny – 7, 29
- Bar, kościół parafialny – 3, 15
- Biały Kamień, kościół parafialny – 4, 11
- Biskowice, kościół parafialny – 5, 13
- Błozew, kościół parafialny – 3, 19
- Bonów (Szutowa), kościół parafialny – 3, 27
- Borynia, kościół parafialny i filialny – 5, 19
- Borysław-Hubicze, kościół filialny – 6, 19
- Borysław-Mrażnica, kościół filialny – 6, 23
- Borysław-Tustanowice, kościół parafialny – 6, 13
- Bruchnał, kościół parafialny – 3, 31
- Brześciany, kościół parafialny – 5, 25
- Buczacz, kościół parafialny – 1, 15
- Chłopy, kościół filialny – 7, 33
- Chyrów, kościół parafialny – 5, 31
  - zakład Jezuitów – 5, 41
- Czajkowiec, kościół – 7, 41
- Czernichów, kościół filialny – 7, 43
- Czukiew, kościół parafialny – 5, 55
- Czyszki, kościół parafialny – 3, 47
- Czyżowice, kościół – 7, 47
- Dobromil, kościół parafialny – 3, 55
- Drohobycz, kościół parafialny – 6, 31
  - kościół i klasztor Karmelitów – 6, 79
  - kościół i klasztor Kapucynów – 6, 85
  - kaplica Na Młynkach – 6, 91
- Dublany, kościół parafialny – 6, 93
- Felsztyn, kościół parafialny – 5, 67
- Gaje Wyżne, kościół parafialny – 6, 103
- Gwoździec, kościół i klasztor Bernardynów – 4, 19
- Hodowica, kościół parafialny – 1, 29
- Hussaków, kościół parafialny – 7, 49
- Ilnik, kościół filialny – 5, 95

- Jaworów, kościół parafialny – 3, 75  
Kalinów, kościół parafialny – 7, 69  
Komarniki, kościół – 5, 99  
Komarno, kościół parafialny – 7, 75  
Königsau – zob. Równe  
Koniuszki Siemianowskie, kościół parafialny – 7, 101  
Krahowiec, kościół parafialny – 3, 95  
Krukienice, kościół parafialny – 7, 105  
Krynica Szlachecka, kościół – 6, 109  
Krysowice, kaplica pałacowa – 7, 119  
Kulików, kościół parafialny – 4, 39  
Laszki Murowane, dawny kościół parafialny – 5, 103  
    nowy kościół parafialny – 5, 119  
Letnia, kościół filialny – 6, 113  
Lipina, kościół parafialny – 3, 109  
Lipniki, kościół parafialny – 7, 125  
Lipowiec, kościół parafialny – 6, 115  
Lwów, kościół parafialny pw. św. Marcina – 1, 39  
Łanowice, kościół parafialny – 7, 129  
Łomna, kościół i zakład Franciszkanek – 5, 125  
Majdan, kościół – 6, 121  
Medenice, kościół parafialny – 6, 125  
Mikulínice, kościół i klasztor Misjonarzy – 4, 53  
Milatyn Mały, kościół parafialny – 3, 117  
Milatyn Nowy, kościół i dom zakonny – 4, 65  
Milczyce, kościół parafialny – 3, 121  
Miżyniec, kościół parafialny – 7, 143  
Monasterzyska, kościół parafialny – 4, 83  
Mościska, kościół parafialny – 7, 165  
    kościół i klasztor Redemptorystów (dawny Dominikanów) – 7, 193  
    dawna kaplica Nawiedzenia NMP – 7, 235  
    kaplica cmentarna – 7, 243  
Mościska-Zakościele, kościół filialny – 7, 227  
Mużyłowice, kościół parafialny – 3, 133  
Myślatycze, kościół parafialny – 7, 245  
Nadworna, kościół parafialny – 4, 95  
Nawaria, kościół parafialny – 1, 53  
Neudorf, kościół filialny – 6, 137  
Nizankowice, kościół parafialny – 4, 119  
Nowe Miasto, kościół parafialny – 3, 139  
Nowoszyce, kościół parafialny – 6, 141  
Olesko, kościół parafialny – 1, 65  
    kościół i klasztor Kapucynów – 1, 79  
Pnikut, kościół parafialny – 7, 255  
Podbuż, kościół parafialny – 6, 145  
Podhajce, kościół parafialny – 4, 141  
Podhorce, kościół parafialny – 1, 89  
Pohorce, kościół parafialny – 7, 267

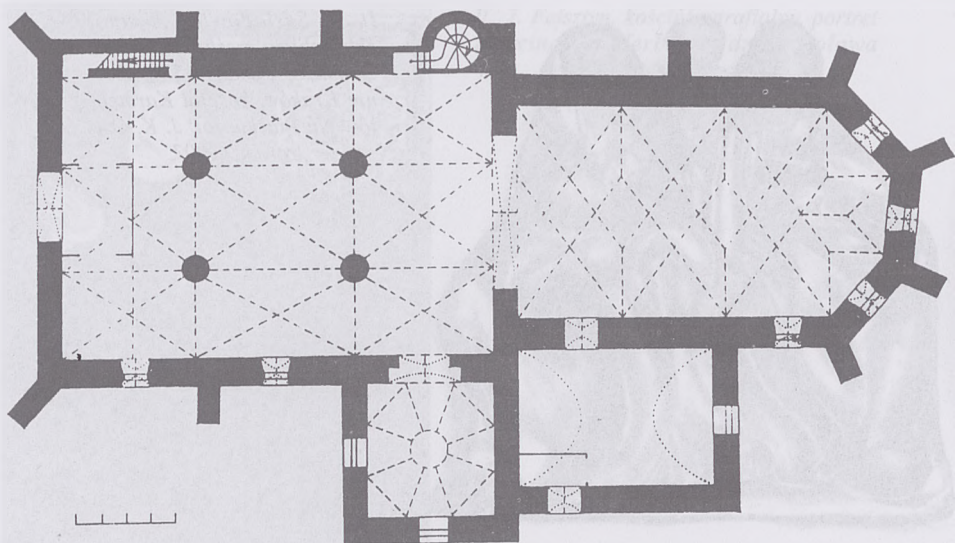
- Radenice, kościół parafialny – 7, 271  
Radochońce, kościół parafialny – 7, 283  
Rakowa, kaplica – 5, 131  
Rozłucz, kościół filialny – 5, 135  
Równe (Königsau), kościół parafialny – 6, 151  
Rudki, kościół parafialny – 7, 295  
Rumno, kościół parafialny – 7, 331  
Rychcice, kościół parafialny – 6, 155  
Sambor, kościół parafialny – 5, 145  
    dawny kościół i klasztor Bernardynów – 5, 175  
    kościół i klasztor Bernardynów (dawny Jezuitów) – 5, 187  
    kościół i klasztor Brygidek – 5, 203  
    kościół i klasztor Dominikanów – 5, 215  
Sądowa Wisznia, kościół parafialny – 3, 155  
    kościół i klasztor Reformatorów – 3, 171  
Sąsiadowice, kościół i klasztor Karmelitów – 5, 225  
Schodnica, kościół parafialny – 6, 167  
Słońsko, kaplica publiczna – 6, 173  
Stara Sól, kościół parafialny – 5, 249  
Stara Wieś k. Drohobycza, kaplica publiczna – 6, 177  
Stary Sambor, kościół parafialny – 5, 267  
Stebnik, kościół filialny – 6, 181  
Stojańce, kościół parafialny – 3, 179  
Strzałkowice, kościół parafialny – 5, 279  
Stupnica Polska, kościół parafialny – 6, 185  
Szutowa – zob. Bonów  
Tamanowice, kościół parafialny i kaplica Drohojowskich – 7, 343  
Truskawiec, kościół parafialny – 6, 191  
Trzcieniec, kościół parafialny – 7, 351  
Tuligłowy, kościół parafialny – 7, 359  
Turka, kościół parafialny – 5, 289  
Twierdza, kościół parafialny – 3, 191  
Wacowice, kościół parafialny – 6, 201  
Winniki k. Drohobycza, dawny kościół parafialny – 6, 205  
Winniki k. Lwowa, kościół parafialny – 4, 163  
Wojutyce, kościół parafialny – 5, 301  
Wółcze, kościół filialny – 5, 317  
Wołoszcza, kościół parafialny – 6, 213  
Żółkiew, kościół parafialny – 2, 15  
    kościół i klasztor Dominikanek – 2, 169  
    kościół i klasztor Dominikanów – 2, 87  
    kościół i klasztor Felicjanek – 2, 165



Il. 1. Drohobycz, kościół parafialny, wnętrze, stan sprzed 1906 r., wg karty pocztowej.



Il. 2. Drohobycz, kościół parafialny, wnętrze, fot. S. Michta, 1998.



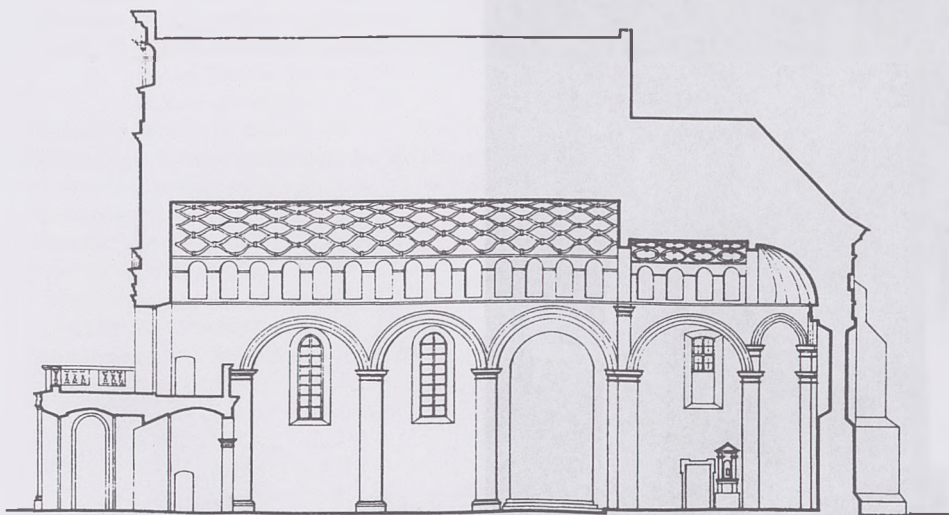
IL. 3. Nowe Miasto, kościół parafialny, rzut poziomy, pomiar „Ukrzachidprojektrestawracija”, Lwów.



IL. 4. Nowe Miasto, kościół parafialny, wnętrze, fot. S. Michta, 1994.



*Il. 5. Sęsiadowice, kościół Karmelitów, rzeźba „Św. Anna Samotrzeć”, pocz. XVI w., obecnie Kraków, kościół Karmelitów Na Piasku, fot. J. K. Ostrowski, 1997.*



*Il. 6. Dobromil, kościół parafialny, przekrój.*



Il. 7. Felsztyn, kościół parafialny, portret Marcina (?) Herburt, druga połowa XVI w. (zniszczony).



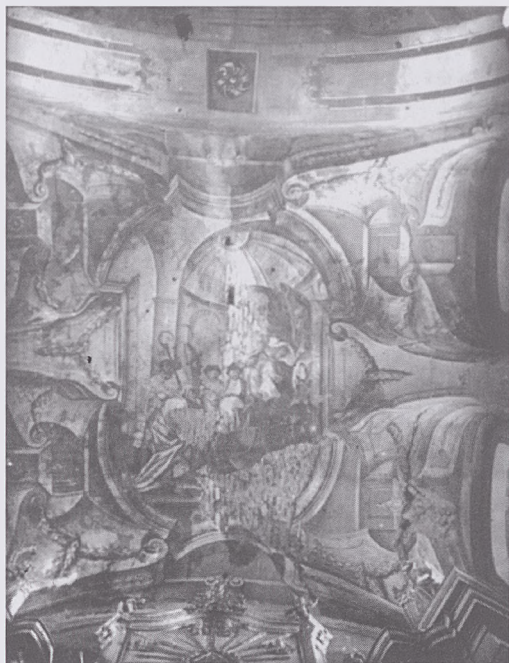
Il. 8. Felsztyn, kościół parafialny, portret Katarzyny z Drohojowskich Herburtowej, druga połowa XVI w. (zniszczony).

Il. 9. Łanowice, kościół parafialny, oltarz Świętej Rodziny, pocz. XVII w., obecnie Lwowska Galeria Sztuki, oddział w Olesku, fot. S. Michta, 1997.



Il. 10. Stara Sól, kościół parafialny, obraz „Św. Anna Samotrzcęca” z oltarza św. Anny, mal. Stefan Dziegiałowy, 1658, obecnie Lwowska Galeria Sztuki, oddział w Olesku, fot. S. Michta, 1997.

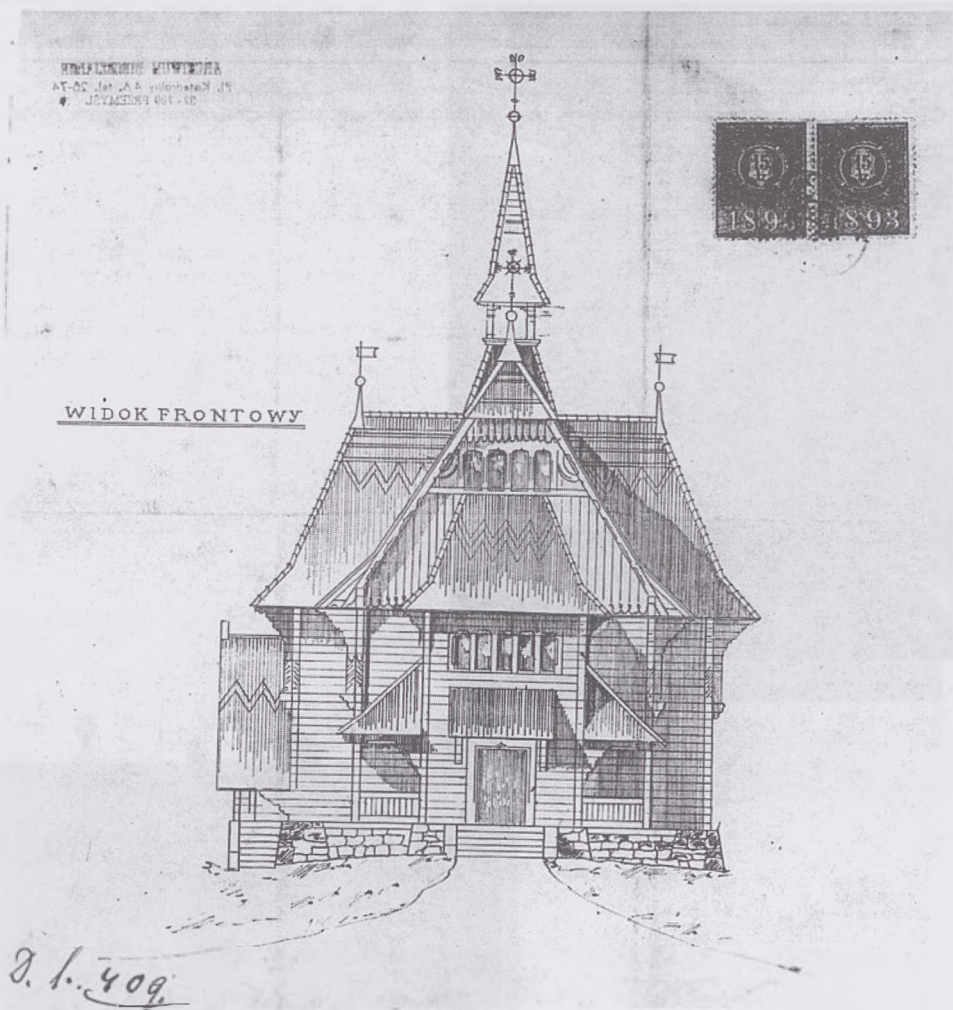




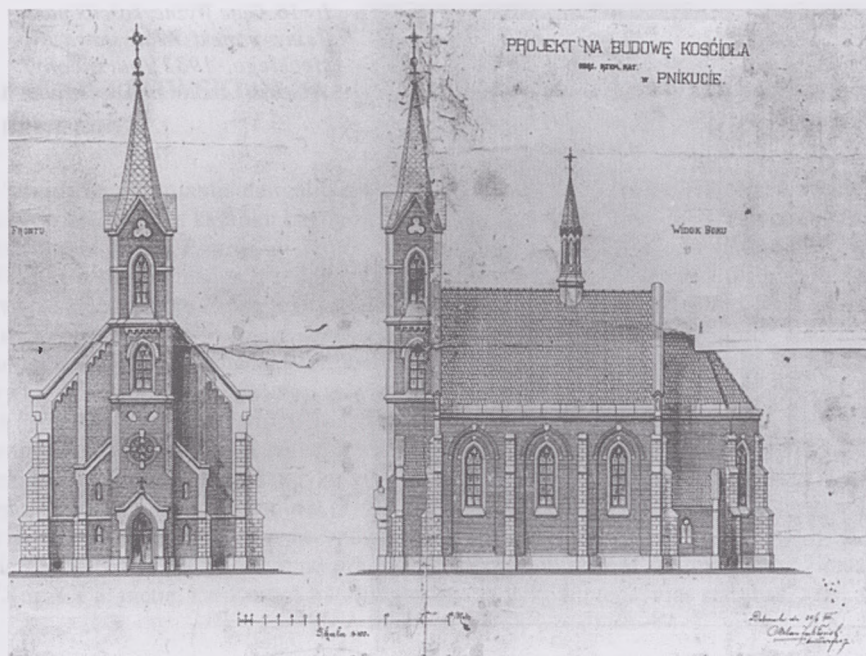
*Il. 11. Hussaków, kościół parafialny, malowidła na sklepieniu prezbiterium, stan z 1916 r., negatyw w Muzeum Narodowym we Lwowie.*



*Il. 12. Krakowiec, kościół parafialny, fasada, fot. S. Michta, 1995.*



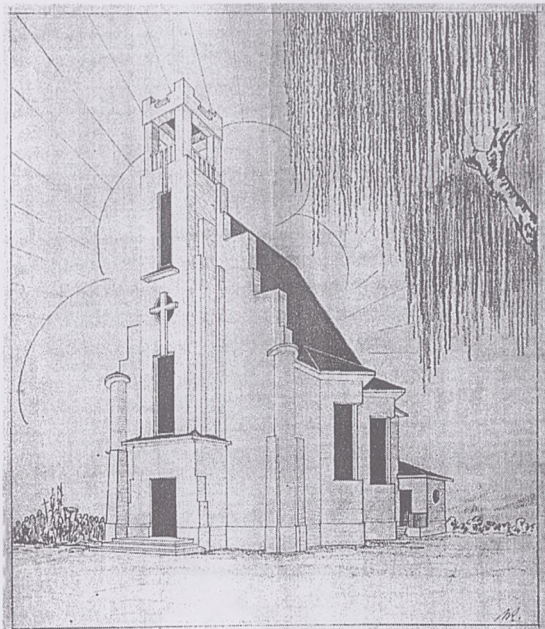
Il. 13. Schodnica, kościół parafialny, projekt Sławomira Odrzywolskiego, 1895, Przemyśl, Archiwum Diecezjalne.



Il. 14. Pnuk, kościół parafialny, projekt Maksymiliana Jabłońskiego, 1901, Pnuk, archiwum parafialne.



Il. 15. Stara Sól, kościół parafialny, widok od zachodu, stan sprzed 1939.



Il. 16. Gaje Wyżne, kościół parafialny, projekt Władysława Klisiewskiego, 1932 (odrzucony), Przemysł, Archiwum Diecezjalne.



Il. 17. Borysław-Hubicze, kościół filialny, projekt W. Dayczaka, 1934, własność prywatna.

## SANTRAUKA

**Jan K. OSTROWSKI, *Romos katalikų Bažnyčios menas Pšemyšlio žemės rytinėje dalyje***

Straipsnyje, remiantis daugelio metų architektūros paminklų inventorizacija, mėginama nušviesti Romos katalikų bažnyčios meno raidą rytinėje, šiuo metu valstybinės sienos atskirtoje buvusios Pšemyšlio žemės dalyje. Pradinė inventorizacija vietoje buvo atlikta 1992 m., o tikrinamosios – redakcinės išvykos surengtos 1994–1999 metais. Rezultatai buvo paskelbti topografiniame inventoriaus apraše pavadintame *Medžiaga sakralinio meno buvusios Respublikos rytinėse žemėse istorijai (Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, red. J. K. Ostrowski, cz. 1, Kościoły i klasztory rzymskokatolickie dawnego woj. ruskiego (Buvusios Rusios vaivadijos Romos katalikų bažnyčios ir vienuolynai), t. 3–7, Kraków 1995–1999*. Iš viso aprašyti 102 architektūros paminklai, apimantys visas stilistines fazes nuo gotikos iki XX a. ketvirtrojo dešimtmečio, mokslo apyvarton įvedant daugybę visiškai nežinomų objektų, dažnai meniškai labai vertingų. Prie vertingiausių atradimų priskirtina Dobromilo bažnyčia (XVI a. vidurys), kurios atveju renesanso architektūros pavyzdys buvo perkeltas iš Mazovijos, ir Bruchnalio bažnyčia apie 1645–1650). Pavyko žymiai praturtinti iki šiol tebusias fragmentiškas žinias apie XIX ir XX a. meną, kai Romos katalikų bažnyčia vykdė intensyvias statybas.

## РЕЗЮМЕ

**Ян ОСТРОЎСКИ, *Мастацтва рымскакатолицкага Касьцёлу ва ўсходняй частцы пшэмыскае зямлі***

Артыкул – спроба, абапіраючыся на шматгадовую акцыю інвэнтарызацыі помнікаў даўніны, прадставіць разьвіццё мастацтва рымскакатолицкага Касьцёлу ва ўсходняй, аддзеленай цяперашняй дзяржаўнай мяжой частцы былых пшэмыскіх земляў. Уступная інвэнтарызацыя на гэтай тэрыторыі была праведзена ў 1992 г., а рэдакцыйна-распазнаўчыя экспэдыцыі – ў 1994–1999. Вынікі надрукаваныя ў тапаграфічным інвэнтары пад назваю *Матэрыялы на гісторыі сакральнага мастацтва на ўсходніх землях былое Рэчыпспалітае*, рэд. Я.К.К. Астроўскі, ч. 1, *Рымскакатолицкія касьцёлы і манастыры былога рускага ваяв.*, т. 3–7, Кракаў 1995–1999 (*Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, red. J. K. Ostrowski*). Агульна распрацаваны 102 помнікі, якія ахопліваюць усе стылёвыя фазы ад готыкі да трыццатых гадоў XX ст., уводзячы ў навуковае кола дасьледваньняў шмат цалкам невядомых аб'ектаў, якія часта рэпрэзэнтуюць высокі мастацкі ўзровень. Да найкаштоўнейшых адкрыцьцяў належаў касьцёл у Дабрамлі (палова XVI ст.) – пераброс рэнесанснай архітэктуры з тэрыторыяў Мазоўша, а таксама касьцёл у Брухалі (каля 1645–1650). У значнай ступені удалося папоўніць фрагмэнтарныя, да гэтага часу, веды на тэму мастацтва XIX і XX ст, калі акурат рымскакатолицкі Касьцёл вёў інтэнсіўную будаўляную акцыю.

## РЕЗЮМЕ

**Ян ОСТРОВСКИ, *Мистецтво Латинського костюлу в східній частині  
Перемишльської землі***

Дана стаття є спробою ознайомлення – спираючись на багаторічні заходи інвентаризації пам'яток – із розвитком мистецтва Римо-католицького костюлу в східній, нині відрізаний державним кордоном, частині давньої Перемишльської землі. Попередню інвентаризацію на місцях було проведено у 1992 році, згодом, у 1994–1999 роках, проводилися верифікаційно-редакційні експедиції. Їхні результати оприлюднені в топографічному інвентарі під назвою: *Матеріали до історії сакрального мистецтва на східних землях давньої Речі Посполитої* за редакцією Й. К. Островського (ч. I, *Римо-католицькі костюли і монастирі колишнього руського вояводства*, т. 3–7, Kraków 1995–1999). Всього вивчено 102 пам'ятки усіх стилів – від готики до 30-х років ХХ століття, вводячи до наукового обігу численні й досі невідомі об'єкти, іноді високого художнього рівня. До найцінніших слід віднести костюл в Добромилі (середина ХVІ століття) – переміщення ренесансної архітектури з території Мазовша, та костюл в Брухналю (прибл. 1645–1650). Значною мірою вдалося збагатити досі фрагментарні відомості про мистецтво ХІХ–ХХ століть, коли Латинський костюл значно активізував будівництво храмів.

PRZEGLĄD  
WSCHODNI